

Prawo

2017-12-07

Technologia Blockchain i jej potencjał w podatkach



Rewolucja technologiczna obejmuje coraz więcej sfer życia. Nie omija to również podatków. Zdaniem ekspertów firmy doradczej Deloitte, autorów raportu [„Technologia Blockchain i jej potencjał w podatkach”](#), jednym z rozwiązań, który może mieć największy wpływ na relację podatników z organami podatkowymi jest Blockchain.

Potencjalnie zrewolucjonizuje sposób dokonywania płatności, przechowywania danych i zawierania transakcji. Mimo ogromnych kosztów, które są potrzebne do jego wdrożenia w systemie podatkowym, możliwe, że wpłynie na jego uszczelnienie, a co za tym idzie skuteczniejszą egzekucję podatków. Wokół Blockchain nadal jest wiele nieścisłości i mitów. Dlatego niezbędne jest zrozumienie tej technologii.

Podstawowym warunkiem zrozumienia działania technologii Blockchain jest poznanie koncepcji sieci P2P, czyli Peer-to-Peer. Oznacza to, że wszystkie komputery przypisane do jednej sieci mają równe prawa, nie istnieje bowiem administrator centralny. Przekazują sobie wszelkie zasoby i dane dostępne w sieci P2P, bez konieczności korzystania z centralnego serwera. Głównym celem takiego rozwiązania jest umożliwienie – w czasie rzeczywistym – bezpośredniej współpracy urządzeń sieciowych.

Blockchain podatny na kradzież danych użytkowników

Mimo, że Blockchain do tej pory najczęściej kojarzony był z kryptowalutą Bitcoin, to przechowywane w nim dane nie muszą dotyczyć walut. Mogą to być zupełnie inne informacje. Przesyłanie danych odbywa się w formie zaszyfrowanej, co pozwala na identyfikację ich nadawców i odbiorców. Dodatkowo, jeśli użytkownik chce dodać do zbioru jakąkolwiek informację musi zostać ona zaakceptowana przez pozostałych.

Transparentność w czasie zbliżonym do rzeczywistego

Każdy blok jest wyposażony w unikatowy identyfikator („hash”), który jest czymś w rodzaju cyfrowego odcisku palca i łączy bloki w ciąg. Modyfikacja przechowywanych informacji jest niemożliwa bez jego zmiany we wszystkich blokach, co zapewnia użytkownikom pełną transparentność i praktycznie uniemożliwia sfalszowanie danych w oparciu o mechanizm konsensusu.

Automatyzacja podatkowa

Poszukując możliwości zwiększenia wydajności i zapewnienia zgodności z przepisami, organy podatkowe coraz częściej wykorzystują technologie cyfrowe do gromadzenia i analizowania danych. Zdaniem ekspertów Deloitte ze względu na zdolność dostarczania w czasie zbliżonym do rzeczywistego rzetelnych informacji z wielu poziomów do dużych grup odbiorców, na przykład w sferze podatków, i to w skali międzynarodowej, Blockchain jest jedną z najbardziej obiecujących technologii, która może zrewolucjonizować sposób poboru podatków.

*– Ponieważ technologia ta jest wciąż w początkowej fazie rozwoju, wprowadzenie jej do urzędów skarbowych wymagałoby całkowitej zmiany zarówno centralnych baz danych, jak i systemów sieciowych. Poza wielopoziomą integracją systemów niezbędne byłyby zmiany prawa, poprawki do ustaw dotyczących baz danych i tożsamości. Nie można jednak nie dostrzegać korzyści płynących z takiego wdrożenia. Długoterminowo Blockchain może być czynnikiem wymuszającym wdrożenie zautomatyzowanych procesów rozliczeń podatkowych, zachodzących w czasie zbliżonym do rzeczywistego, dotyczących zarówno małych, jak i dużych firm – mówi **Ernest Frankowski**, Partner w Dziale Doradztwa Podatkowego Deloitte.*

Blockchain w VAT i cenach transferowych

Blockchain może dać przede wszystkim korzyści w podatkach pośrednich. Przykładów jego możliwego zastosowania jest naprawdę wiele. Jednym z nich jest podatek VAT. Jest on w tej chwili kluczową daniną w każdym systemie i źródłem największych wpływów budżetowych. Z tego powodu organy podatkowe poszukują sposobów podniesienia skuteczności jego ściągania, co pozwoli zwiększyć przychody budżetowe i zredukować deficyt. Najbardziej zaawansowane rozwiązania zastosowano w Brazylii, gdzie wprowadzono obowiązek wystawiania faktur elektronicznych, które organy podatkowe otrzymują w czasie realnym. Takie rozwiązania chcą również wprowadzić niektóre kraje europejskie, na przykład Węgry.

Blockchain to potencjalnie nie tylko podatki pośrednie. Równie skuteczne zastosowanie mógłby znaleźć również w przypadku cen transferowych czy odprowadzaniu składek i podatku od wynagrodzeń. Dziś już w wielu krajach jest on odprowadzany kanałami cyfrowymi. Wykorzystywane obecnie systemy mają jednakże znaczącą wadę: obejmują dużą liczbę instytucji rządowych, z których każda ma własny rejestr, co de facto oznacza dublowanie danych, gromadzonych przez inne instytucje.

*– Wdrożenie systemu opartego o Blockchain spowoduje, że pracodawcy nie będą już musieli pełnić roli pośredników, odpowiedzialnych za naliczanie i przekazywanie odpowiednim instytucjom zaliczek na podatek i składek ZUS od wynagrodzenia swoich pracowników. Można to osiągnąć wykorzystując **smart contracts**, które mogą zapewnić pełną automatyzację procesu w zależności od precyzyjności umowy i klarowności przepisów prawa – mówi **Piotr Barański**, Menedżer w Dziale Doradztwa Podatkowego Deloitte.*

Blockchain nie jest jedynym rozwiązaniem na ograniczenie oszustw podatkowych

System podatkowy, zarówno na poziomie poszczególnych krajów, jak i Unii Europejskiej, działa w oparciu o scentralizowane księgi. Ponieważ system pobierania podatku VAT sprzyja dokonywaniu oszustw, Blockchain mógłby rozwiązać wiele związanych z tym problemów. Główną różnicą między DICE

(międzynarodowy system elektronicznej wymiany faktur), a aplikacjami działającymi w oparciu o Blockchain jest osiągnięcie konsensusu. DICE zabezpiecza transakcje w czasie realnym, ale przechowywany jest w scentralizowanej księdze, prowadzonej przez organy skarbowe. Blockchain natomiast przeprowadza analizę ryzyka w czasie realnym, a mechanizm osiągnięcia konsensusu jest ostatnim etapem, poprzedzającym oficjalne wystawienie faktury VAT. Dla każdego towaru czy usługi w obrocie istniałaby oddzielna księga, z wykazem pierwotnych właścicieli, pośredników i aktualnych właścicieli. Każda zweryfikowana transakcja byłaby nowym blokiem, dodawanym do łańcucha, co zapewniłoby trwałe powiązanie wszystkich informacji w jednym, niezmiennym ciągu. – *Blockchain minimalizuje ryzyko pomyłek, ale też nadużyć, a to oznacza, że przestrzeń dla tzw. karuzeli podatkowych zostałaby drastycznie zredukowana. System do rozliczania transakcji VAT, oparty na Blockchain pozwoliłby na wielowymiarowe sprawdzanie i weryfikację transakcji od strony zarówno prawnej, jak i biznesowej* – mówi **Ernest Frankowski**.

VAT Coin, czyli kryptowaluta podatkowa

Z Blockchain w podatkach związana jest koncepcja VATCoin, który ma być zbliżony do Bitcoina. Jest to również waluta cyfrowa, ale przeznaczona wyłącznie do rozliczeń podatku VAT. Jej kurs wymiany byłby stały, nie podlegałby zmianom wartości. Co więcej, transakcje sieciowe w tej walucie byłyby weryfikowane przez organy rządowe, a nie przez członków społeczności, jak w przypadku Bitcoina. Jeżeli chodzi o dostępność sieci, każda firma uczestnicząca w transakcjach VATCoin miałaby dostęp do rekordów transakcji wszystkich VATCoinów, w których brała udział.

Kiedy Blockchain zrewolucjonizuje świat podatków? Na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos w ubiegłym roku zapytano specjalistów w dziedzinie technologii, kiedy władze poszczególnych państw zastosują Blockchain do ściągania podatków. Większość z nich wskazała rok 2023 lub 2025. Obecnie, pojawiają się liczne analizy w zakresie wykorzystania Blockchain w sferze publicznej. Organizacja lub państwo, które pierwsze opracują implementację Blockchain łączącą jego zalety i wymogi obrotu publicznego będą miały szansę stać się prekursorem „blockchainowej” rewolucji w podatkach. Wdrożenia te będą najpewniej realizowane na poziomie organizacji międzypaństwowych. Sukces implementacji Blockchain w sferze publicznej może doprowadzić do ujednolicenia zasad opodatkowania w skali kontynentów, a może nawet globalnej. Dla środowiska biznesu jednolite i transparentne otoczenie prowadzenia działalności gospodarczej jest dobrą wiadomością.

– *Ze względu na koszty i rewolucję systemową, która się z tym wiąże, trudno jednak podać jakąś wiążącą datę. Pierwszych wdrożeń Blockchain w relacji podatnik - rząd należy spodziewać się w ciągu pięciu lat. Niewątpliwie jednak digitalizacja podatków przyspiesza i nie tylko państwa rozwinięte wdrażają różnorodne formy elektronicznego raportowania podatkowego, ale również te rozwijające się. Pozostaje tylko kwestią czasu, kiedy rewolucja Blockchain wkroczy w świat podatków i diametralnie go zmieni* – podsumowuje **Piotr Barański**.

Źródło: Deolittle

Źródło:

<http://www.paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/technologia-blockchain-i-jej-potencjal-w-podatkach>

